

Dlaczego nie mamy polonijnego programu radiowego?

Na antenie radia CFMB nie ma już cotygodniowego polskiego programu radiowego. Ostatnia audycja przygotowana i prowadzona przez piszącą te słowa ukazała się w sobotę 8 sierpnia 2015 roku.

W programie tym nie informowałam słuchaczy, że jest to ostatnia audycja, wręcz przeciwnie, zapraszałam na kolejną. Co zatem wydarzyło się, że w sobotę 15 sierpnia zamiast godzinnego programu „Radia Polonia” słuchacze mogli usłyszeć jedynie reklamy oraz polskie i angielskie piosenki?

Zanim wyjaśnię bezpośrednią przyczynę braku audycji, muszę wrócić do nieodległej historii sprzed kilku miesięcy kiedy to Radio CFMB-1280AM zostało sprzedane. Nowy właściciel Bill Evanov w połowie kwietnia 2015 roku zaproponował producentom nowe warunki organizacyjne i finansowe. Od 15 maja 2015 roku obowiązkiem producentów programów etnicznych było nie tylko przygotowanie audycji i zadbanie o reklamy, ale także opłata za czas antenowy. Mówiąc wprost za przywilej pracy na antenie radiowej musiałabym zapłacić z własnej kieszeni, gdyż dochód jaki przynosiły istniejące reklamy nie pokryłyby kosztów emisji „Jedynki”.

Moje wcześniejsze zabiegi o uzyskanie większej ilości reklam nie spotkały się z przychylnością ewentualnych sponsorów. Po niemal 15 latach obecności „Jedynki” w eterze, w ostatnią niedzielę maja zostałam zmuszona do pożegnania się ze słuchaczami.

W tym samym czasie (cały maj i połowa czerwca) Zarząd Kongresu Polonii Kanadyjskiej w porozumieniu ze stacją CFMB-1280AM poszukiwał kandydata do poprowadzenia nowego polskiego programu radiowego. Mimo braku takiego kandydata przedstawiciel KPK okręg Quebec podpisał z CFMB-1280AM półroczną umowę na godzinny sobotni program radiowy (sobota została narzucona przez stację). Dwie pierwsze czerwcowe audycje poprowadziła Pani Maria Strońska, ale 17 czerwca na spotkaniu organizacyjnym KPK ze względu na stan zdrowia zrezygnowała z pracy w radio.

Byłam obecna na tymże spotkaniu i wobec braku kandydata do poprowadzenia nowego programu radiowego podjęłam się przygotowywania polskich audycji sponsorowanych przez organizacje polonijne zrzeszone w KPK – okręg Quebec. Kongres zobowiązał się nie tylko zapłacić za czas antenowy, ale także zadbać o reklamy. Ponadto nowością był fakt wcześniejszego nagrywania programu i emitowania go w soboty w godzinach: 17:00 – 18:00. „Radio Polonia” nie miało być zatem programem „na żywo”, tak jak audycje „Jedynki”. Dlaczego? Stacja radiowa CFMB-1280 AM nie zgodziła się przenieść polskiego programu na niedzielę, a ja w soboty pracuję i swoją pracę kończę o godz. 19:00.

Przez osiem tygodni, w zależności od dostępności studia radiowego w budynku przy ulicy 35 York na Westmount, nagrywałam audycje we wtorki lub w czwartki. Na początku sierpnia stacja CFMB-1280AM przeniósła się do nowej siedziby, która teraz mieści się pod adresem: 5877 Papineau.

13 czerwca umówiona z gośćmi programu (Michał Stefański i Marek Przykowski) przyjechałam do nowej siedziby radia. Na miejscu okazało się, że nie możemy przystąpić do pracy i nagrać w tradycyjny sposób kolejnej audycji „Radia Polonia”.

Dlaczego?

- Nowoczesny sprzęt komputerowy zainstalowany w nowym studio nie jest przystosowany do nagrywania audycji w formacie dotychczasowym (kierownictwo radia zapewniało mnie, że będę mogła pracować bez żadnych problemów).

- Archiwum naszej audycji z ulicy York zostało zniszczone (jingle, przerywniki muzyczne, piosenki, segmenty nagrane wcześniej i systematycznie wykorzystywane w audycjach).

- Studia (wielkości budki telefonicznej) nie są przystosowane do ewentualnych nagrań wiadomości i wywiadów.

Jeden z techników chcąc pomóc zaproponował, że wyjątkowo i jednorazowo nagra ze mną poszczególne segmenty głosowe, zostawię mu płyty CD, a inny technik w wolnej chwili do soboty to wszystko zmontuje. Dodam, że technicy pracujący w radio CFMB nie znają języka polskiego, mieliby zatem zmontować nasz program na tzw. wyczucie.

13 czerwca dowiedziałam się od dyrekcji radia, że albo będę robić programy „na żywo” albo dostarczać do CFMB gotowe audycje. Zrozumiałam, że mam znaleźć i wynająć jakieś studio na terenie Montrealu i oczywiście ponieść koszty wynajęcia tego studia i pracy techników.

Sytuacją i warunkami pracy (a raczej ich brakiem) jakie zastaliśmy w radio 13 sierpnia nasza trójka była kompletnie zaskoczona. Wobec braku możliwości nagrania programu radiowego po dwóch godzinach opuściliśmy siedzibę radia CFMB-1280 AM.

Pozostaje pytanie czy jest szansa na wznowienie emisji polskiego programu radiowego? Jest. Nawet kilka takich szans, ale to już jest temat na oddzielny artykuł.

Bożena Szara